Grotowa, Otylia

Wystawa 15-lecia oświaty na Warmii i Mazurach

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 3, 430-436

1960

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

jąc socjalistyczny charakter przemian zachodzących w NRD, ustanawiających nowe zasady współżycia narodu polskiego i niemieckiego, Wł. Gomułka ustosunkował się krytycznie do rewizjonistycznej postawy militarystów zachodnioniemieckich, którzy nie wyciągnęli żadnych nauk z historii. Podkreślił nasze prawa do ziem zachodnich i północnych, nasz dorobek, wypracowany rękami milionów ludzi żyjących na tych ziemiach i naszą wolę trwania.

Zwracając się do uczestników Zlotu Młodzieży Polskiej, wezwał ich do wzmożenia wysiłków w nauce i pracy dla dobra ojczyzny, budownictwa socjalistycznego i obrony pokoju.

Z kolei I sekretarz KC ZMS, tow. Renke, odczytał rotę ślubowania powtarzaną przez 30-tysięczną rzeszę uczestników Zlotu. Młodzież ślubowała zespolenie sił pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — w pracy i nauce, dla socjalistycznej przyszłości, dla rozkwitu gospodarki, techniki i kultury, dla obrony całości i bezpieczeństwa ziemi ojczystej.

Zjednoczone chóry męskie z kilku miast Polski odśpiewały pieśń „Ukochany kraj" do słów K. I. Gałczyńskiego, po czym przy dźwiękach „Międzynarodówki" 24 działa artyleryjskie oddały 24 salwy. Mistrzowskie zespoły Wojsk Lotniczych wykonały kilkudziesięciominutowy pokaz akrobacji zespołowej, po czym nad wzgórzem przedefilowały „tafle" bombowców i myśliwców. Manifestację zakończył wzlot 30 tysięcy gołębi pocztowych oraz setek kolorowych baloników. Od godziny 14,00 do 22,00 na trzech estradach i schodach amfiteatru odbywały się występy kilkudziesięciu zespołów pieśni i tańca, chórów i orkiestr. O godz. 22,00 nad polem rozbłysły ognie sztuczne i kolorowe smugi reflektorów.

Służba Zdrowia otoczyła uczestników uroczystości wszechstronną opieką.

Teren objęty uroczystościami udekorowano flagami biało-czerwonymi, czerwonymi, zielonymi i niebieskimi oraz flagami z emblematem Zlotu Młodzieży i kolorowymi balonikami. Przy głównej drodze, prowadzącej do zespołu pomnikowego, ustawiono herby wszystkich miast wojewódzkich, na wzgórzu — emblematy organizacji młodzieżowych. Nad drogami dojazdowymi rozpięto 6.000 kolorowych chust. Udekorowano również estrady. Na skraju pola ustawiono ogromne plansze wystawy pt. „Plakat polski w walce o pokój". Przygotowano i zagospodarowano 6 ogromnych placów parkingowych, na których zebrało się ogółem ponad 12.000 pojazdów mechanicznych.

Sprawnie funkcjonowała służba ruchu, także organizacja całej uroczystości przedstawiała się bez zarzutu.

OTYLIA GROTOWA

WYSTAWA 15-LECIA OŚWIATY NA WARMII I MAZURACH

W dniu 10 lipca 1960 r. otwarta została w Szkole Podstawowej nr 14 w Olsztynie wystawa piętnastolecia oświaty na Warmii i Mazurach. Otwarcia dokonał Minister Oświaty, ob. Wacław Tułodziecki, w obecności wiceprzewodniczącego Wojewódzkiej Rady Narodowej, T. Gączowskiego, władz szkolnych Kuratorium Okręgu Szkolnego z kuratorem, Fr. Sikorą, na czele oraz zaproszonych gości.

Wystawa miała na celu zapoznanie szerszych mas społeczeństwa z dorobkiem szkolnictwa polskiego na Warmii i Mazurach oraz zbliżenie ich do spraw oświatowych. Przeznaczono na wystawę 14 izb lekcyjnych, świetlicę oraz wszystkie korytarze trzypiętrowego gmachu.

Dla łatwiejszego wprowadzenia zwiedzających w szeroką problematykę oświatową, całość zagadnień ujęto w następujących działach: 1) szkolnictwo

polskie przed rokiem 1939; 2) wiadomości ogólne o obecnym stanie; 3) baza materiałowa szkół i innych placówek oświatowych; 4) programy i podręczniki; 5) pomoce naukowe; 6) prace uczniów; 7) zajęcia pozalekcyjne; 8) opieka nad dzieckiem i młodzieżą; 9) absolwenci; 10) oświata dorosłych; 11) nauczyciele i ich praca; 12) poradnictwo zawodowe.

Dział I obejmował szereg pamiątek i dokumentów z lat międzywojennych, okresu największego nasilenia germanizacji, kiedy to na skutek intensywnych starań ludności polskiej, rodziło się szkolnictwo polskie na Warmii i Mazurach. Wśród fotografii, ilustrujących życie szkół, znajdowała się również oryginalna „Ordynacja Szkolna", wydana przez rząd pruski w 1928 r., a stanowiąca podstawę prawną do zakładania polskich szkół mniejszościowych w obrębie Rzeszy Niemieckiej. Były też świadectwa szkolne uczniów, rozkłady materiału, podręczniki szkolne, artykuły z gazet, świadczące o walce o szkołę polską, i jedna z ocalałych kronik ze szkoły w Nowej Kaletce. Świadectwo szkolne ze Szkoły Przygotowawczej w Olsztynie z roku 1924 jest jeszcze jednym dowodem prężności istniejącego wówczas PK Towarzystwa Szkolnego, walczącego o prawo do nauki w języku polskim dla dzieci polskich. Natomiast zupełnie pominięto okres plebiscytu, kiedy to wśród ucisku i terroru niemieckich bojówkarzy organizowano pierwsze szkoły polskie i ochronki, skupiające również dzieci szkolne w celu nauczania języka polskiego. Nie pokazano też, że poza szkołami istniały przedszkola, tzw. ochronki, które również stanowiły część składową szkolnictwa. Dział ten nie oddawał właściwego i pełnego obrazu z tego okresu — był jedynie pomostem dla okresu obecnego.

Dział II — zawierał szereg wykresów i tablic ilustrujących stan liczbowy obecnego szkolnictwa oraz plany rozwojowe na najbliższą pięciolatkę. Szczegółowe dane dotyczące rozwoju szkolnictwa w ostatnich latach, znajdzie czytelnik w Roczniku Statystycznym z roku 1959 wydanym przez PWRN w Olsztynie.

W dziale III pokazano, jak dzięki wzrastającym nakładom państwa, polepszała się baza materialna w szkolnictwie.

Oto jak kształtowały się wydatki na oświatę w latach 1956 — 1960.

W roku 1956	wydano	—	186.817.533 zł
„ 1957	„	—	237.573.102 „
„ 1958	„	—	270.223.902 „
„ 1959	„	—	346.881.862 „
„ 1960	przeznaczono	—	390.773.000 „

Na budownictwo szkolne wydano:

„ 1956		—	18.770.000 zł
„ 1957		—	27.090.087 „
„ 1958		—	48.157.000 „
„ 1959		—	52.162.000 „
„ 1960	przeznaczono	—	89.283.000 „

Z kredytów tych wybudowano i odbudowano: przedszkoli — 6; szkół podstawowych — 108; liceów ogólnokształcących — 6; internatów przy lic. ogólnokształcących — 3; lic. pedagogicznych — 2; internatów przy lic. pedagogicznych — 3; domów dziecka — 6; państw. zakładów wychowawczych — 3; szkół specjalnych — 1; zasadniczych szkół zawodowych — 6; internatów przy szkołach zasadn. — 2; warsztatów — 5; hal montażowych — 1; sal gimnastycznych — 6; mieszkań dla nauczycieli: wolnostojących — 6.

Na Fundusz Społeczny Budowy Szkół zebrano 31.809.385 zł. Liczne, bogato ilustrowane, kroniki i albumy wszystkich typów szkół świadczyły również o stałym wzroście bazy materialnej, pozwalającej na coraz szerszą działalność

naszych placówek oświatowych. Niemałe zainteresowanie budził model przyszłej Szkoły-Pomnika, która powstaje w sercu Warmii, Olsztynie.

Ciekawy też był dział IV — programów i podręczników. Oprócz obowiązujących dziś programów i podręczników, wydanych przez Ministerstwo Oświaty, znajdował się też dla naszego rejonu dodatkowo opracowany program tematyki regionalnej, mający na celu zapoznanie uczniów z przeszłością naszych ziem. Szeroki był też wachlarz czasopism dla dzieci, młodzieży, jak i nauczycieli, począwszy od przedszkolnego *Misia, Świerszczyka* dla klas I—IV aż do czasopism przedmiotowych dla nauczycieli.

O ogromnym rozwoju bibliotek szkolnych świadczył wykres przekrojowy obrazujący lata od 1945—1959.

Rok	bibliotek	tomów	czytelników	wypożyczeń
1945	20	1.886	1.203	3.603
1948	478	64.056	42.525	44.565
1951	1.230	371.755	51.174	427.822
1954	1.364	1.049.705	89.416	1.053.794
1957	1.417	1.463.442	101.313	1.335.715
1959	1.523	1.698.266	120.589	1.789.367

W dziale V — pomocy naukowych, znajdowały się przedmioty wykonane przez uczniów i nauczycieli, i to od prostych do najbardziej precyzyjnych, oraz najnowsze i bardziej skomplikowane, które rozprowadza Centrala Zaopatrzenia Szkół. Widzieliśmy też kompletnie wyposażone gabinety fizyczne i biologiczne jakimi dysponuje wiele szkół.

Najbogatszy był dział VI — prac uczniów. Zajmował on najwięcej miejsca na wystawie, został obficie zaopatrzony w eksponaty, wykonane przez uczniów, począwszy od przedszkoli poprzez szkoły podstawowe i licealne typu ogólnokształcącego, jak i zawodowego do Studium Nauczycielskiego włącznie. Odrębny poddział stanowiły rysunki, grafika i malarstwo, przedstawiające rozwój techniczny i artystyczny, od prac przedszkolaków do Studium Nauczycielskiego z uwzględnieniem wszystkich technik, przewidzianych w programie nauczania i wychowania. Dużo było też prac ręcznych z zakresu zajęć praktycznych począwszy od prostej ulepianki z gliny czy masy papierowej aż do wyrobów artystycznych i użytkowych z metalu, drewna i skóry, od prymitywnych wyszywanek do estetycznie wykonanej garderoby damskiej, od zeszytów przedmiotowych klas pierwszych do prac dyplomowych Studium Nauczycielskiego. Ogólne zainteresowanie wzbudziły prace uczniów szkół zawodowych, zwłaszcza z metalu, jak modele różnych typów wiertarek, pomp, stanowisko probierza do badania: a) prądnic, b) aparatów zapłonowych, c) regulatorów napięcia, wykonane przez uczniów Technikum Samochodowego. Z ciekawszych prac nadmienić należałoby jeszcze telewizor amatorski i makietę zmechanizowanej obory.

Wśród wyrobów z drewna znajdowały się też nowoczesne, praktyczne i estetyczne meble. Były też nowocześnie urządzone wnętrza z meblami z rur i plastyku, projekty dekoracji okien wystawowych i wiele, wiele innych ciekawych i ładnych rzeczy. Każda ze szkół chciała być reprezentowana, toteż organizatorzy wystawy mieli dużo kłopotu, żeby wszystkie nadesłane eksponaty wystawić. Dużo z nich trzeba było oddać na przechowanie do magazynu, chociaż kwalifikowały się do wystawy.

Dział VII — zajęć pozalekcyjnych — wykazał również bogaty dorobek. W skład tego działu wchodzą różne kółka przedmiotowe, rozwijające specjalne

zdolności uczniów, oraz organizacje młodzieżowe przygotowujące do życia. Działalność ich przedstawiono w liczbach na estetycznych tablicach. Oto kilka z nich:

Rozwój szkolnych kas oszczędnościowych w latach od 1957 — 1960:

Rok	*1957*	*1958*	*1959*	*1960*
Liczba szk. KO	528	761	1.010	1.370
Liczba członków	26.000	40.000	65.000	80.000
Oszczędność w złotych	600.000	1.200.000	2.560.000	3.000.000

W Związku Młodzieży Socjalistycznej skupia się:

w 1959 r. — 1.637 członków w 50 kołach
w 1960 r. — 2.107 członków w 52 kołach

Związek Harcerstwa Polskiego obejmował:

W roku	harcerzy	zuchów
1957	14.547	1.784
1958	14.060	3.288
1959	13.705	4.692

Szkolne koła sportowe liczyły:

W roku	SKS	członków
1946	30	1.206
1950	124	3.728
1960	322	12.251

Urządzenia sportowe — boiska, sale gimnastyczne, ośrodki wodne.

Rok	boisk	sal	ośrodków wodnych
1946	785	36	4
1950	800	40	6
1960	1.416	69	9

PCK	posiada	1.047 kół	z 47.203	członkami
TPPR	„	326 kół	z 16.750	„
LPŻ	„	115 kół	z 3.683	„

Dane dotyczące turystyki i krajoznawstwa, jak i szkolnych schronisk turystycznych, opublikowano również w Roczniku Statystycznym.

Prace kółek przedmiotowych znajdowały się w dziale prac uczniów. Jedną z ciekawszych była mapa plastyczna, wykonana przez kółko geograficzne, oraz linia oświetleniowa kółka technicznego przy szkole podstawowej.

Dział VIII — opieka nad dzieckiem i młodzieżą — ukazał następujące formy pracy: 1) przedszkola; 2) prewentoria — sanatoria; 3) place zabaw — ogrody, dziecińce; 4) kolonie, półkolonie, obozy; 5) stypendia; 6) dożywianie; 7) opieka społeczna; 8) poradnie specjalistyczne; 9) domy wczasów dziecięcych; 10) szkoły i przedszkola specjalne; 11) pomoc w rodzinach zastępczych; 12) po-

moc w rodzinach własnych; 13) internaty; 14) świetlice z dożywianiem i bez dożywiania; 15) opieka całkowita — zakłady wychowawcze i specjalne; 16) domy dziecka.

Oto kilka danych rozwojowych z tego działu:

Przedszkola w latach od 1946 — 1960

Rok	liczba przedszkoli	dzieci	w tym w miejskich
1946	165	6.186	2.310
1950	305	6.449	2.577
1959	212	9.847	8.833

Dla dzieci przewlekle chorych istnieją 2 przedszkola i 2 szkoły podstawowe.

Państwowych domów dziecka było:

W roku 1945	— 22,	wychowanków	1.282
„ 1948	— 28,	„	2.495
„ 1959	— 17,	„	1.549

Nową formą pracy jest poradnia psychologiczna, która powstała w roku 1958.

Usługi i prace poradni w latach 1958 — 1960 przedstawiają się następująco:

Pogadanki, prelekcje, kursokonferencje	109
publikacje prasowe, audycje radiowe	13
odpowiedzi na listy	933
porady	1.330
badania eksperymentalne	1.784
Z usług Poradni korzystało:	
W roku 1958/59	3.402
„ 1959/60	3.861

Wzrosła również opieka zdrowotna.

W roku 1957 liczba zakładów objętych opieką lekarską wynosiła 318, dzieci 62.739. Liczba badań — 34.900, liczba skierowań do sanatoriów — 263.

W roku 1959 liczba zakładów wzrosła do 1.035, dzieci do 134.200. Badań przeprowadzono 177.669, a skierowań do sanatoriów wydano 298.

Dane liczbowe dotyczące innych form pracy tego działu znajdują się również w Roczniku Statystycznym. Liczne zdjęcia, jak i ciekawe kroniki obrazowały życie w domach dziecka, które zastępują dzieciom dom rodzicielski. Listy wychowanków znajdujących się dziś poza granicami naszego państwa mówią o tęsknocie za atmosferą rodzinną, jaka panowała w domach dziecka.

Dział IX — absolwentów, poza danymi liczbowymi, które czytelnik znajdzie w Roczniku Statystycznym, przedstawił szereg zdjęć absolwentów, zajmujących dziś wysokie i odpowiedzialne stanowiska lub też wyróżniających się w pracy zawodowej czy produkcyjnej.

Dział X poświęcony jest oświacie dorosłych, która odegrała i w dalszym ciągu odgrywa poważną rolę w szkolnictwie. W zależności od potrzeb rozwijała się sieć placówek, którą przedstawiła niniejsza tabela:

Rodzaj placówki	rok 1945/46	1959/60
1) szkoły podstawowe	2	55
2) kursy ogólnokształcące	142	608
3) kursy języka polskiego	91	11
4) kursy czytania	12	91
5) licea dla pracujących	1	8
6) kursy szkół średnich	12	—

7)	zespoły artystyczne	70	—
8)	świetlice powszechne	84	—
9)	uniwersytety ludowe	2	1
10)	kursy języka rosyjskiego	—	77
11)	uniwersytety powszechne	—	52
12)	uniwersytety robotnicze	—	3
13)	klasy filialne lic.	—	12
14)	lic. ogóln. MON, WP i M	—	12
15)	lic. ogóln. korespondencyjne	—	1

W latach 1945 — 1960 objęto placówkami oświaty dorosłych ponad 240.000 osób. Wiele z nich zdobyło wykształcenie podstawowe, a wiele średnie i wyższe i pracuje dziś na Warmii i Mazurach.

Odrębny dział XI poświęcono nauczycielom i ich pracy. Niemała jest rzesza nauczycielska, która poświęca swój codzienny trud i pracę dla nauczania i wychowywania młodzieży. Jak wzrastała kadra nauczycielska w latach 1945 — 1959, obrazowała tablica:

Typ szkolnictwa	1945	1950	1955	1957
Zas. Szk. Zawod. i technika	52	238	207	389
Przedszkola	88	448	388	375
Szkoły podstawowe	468	2.770	3.886	5.119
Szkoły specjalne i zakł. wych.	—	16	39	120
Szkoły średnie ogóln. młodz. i dla pracujących	95	245	286	326
Zakłady kształc. nauczycieli, wychowawczyń	15	110	188	199
Plac. opieki nad dzieckiem	112	106	198	139
Plac. wych. pozaszkoln.	—	—	33	66
Szkoły przysp. roln.	—	—	—	78

175 osób pracuje od 1945 r. w tej samej placówce, w tym 132 w szkołach podstawowych.

W ciągu 15 lat odznaczonych zostało 625 osób za ofiarną i wybitną pracę tak zawodową, jak i społeczno-polityczną, w tym:

16 osób Krzyżem Odrodzenia Polski
123 „ Złotym Krzyżem Zasługi
207 „ Srebrnym Krzyżem Zasługi
26 „ Brązowym Krzyżem Zasługi
212 „ Medalem 10-lecia Polski Ludowej
41 „ innymi różnymi odznaczeniami.

Do najbardziej zasłużonych należą:

1) Inż. Bronisław Romuald Zapaśnik, odznaczony dwukrotnie Złotym Krzyżem Zasługi, Oficerskim Krzyżem Odrodzenia Polski oraz orderem Sztandar Pracy II klasy.

2) Józefa Wojciechowska, odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi i tytułem honorowym: „Zasłużony nauczyciel Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej".

3) Adam Kokoszkin — odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy.

Ich podobizny wisiały na honorowym miejscu. W dziale tym wystawiono również szereg prac nauczycieli. Między innymi znajdowały się też publikacje byłych nauczycieli, jak Marii Zientara-Malewskiej, Teofila Ruczyńskiego i Karola Małłka, prace nagrodzone i wyróżnione w konkursie Związku Nauczyciel-

stwa Polskiego na najlepszy pamiętnik z pracy nauczycielskiej na Warmii i Mazurach. Na podkreślenie zasługują też obrazy olejne, których autorem jest. ob. Żolczyński, emerytowany nauczyciel.

Trudno w ramach krótkiego artykułu omówić wszystko, co pokazała nam wystawa. To, co widzieliśmy, stanowi niewątpliwie bogaty dorobek szkolnictwa na Warmii i Mazurach. Ci, którzy ją zwiedzili, odnieśli jak najlepsze wrażenie nie tylko co do bogactwa materiału, ale i sprawności organizacyjnej.

TADEUSZ GRYGIER

15-LECIE INSTYTUTU MAZURSKIEGO W OLSZTYNIE

Myśl powołania Instytutu Mazurskiego szła różnymi drogami. Jedni wywodzą tradycję jego z działalności społeczno-oświatowej ośrodka działdowskiego [1]). Polityczna rola tego ośrodka była bardzo znaczna, na jego terenie miała wykrystalizować się nowa polska myśl polityczna, tak jeśli chodzi o stosunki ludnościowe na polskim Pomorzu (do którego do roku 1937 Działdowszczyzna należała), jak i o kierunek rozwoju sprawy polskiej w Prusach Wschodnich [2]).

Elementy walki politycznej, przy początkowym braku szerszych i głębszych zainteresowań naukowych problematyką mazurską, ograniczyły działalność do podjęcia tylko prac amatorsko-regionalnych [3]). Tym sposobem popularyzacja zagadnień — wobec trudności znalezienia pracowników nauki w samym Działdowie — wyprzedzała konieczną pracę naukową nad problematyką mazurską w węższym tego słowa znaczeniu, a sprawą polską w Prusach Wschodnich w szerszym kontekście [4]).

O podjęciu badań naukowych nad ludnością polską w Prusach Wschodnich zaczęły myśleć także władze polskie. Wojewoda pomorski, Wachowiak, stojąc wobec trudności politycznych Działdowszczyzny, Pomorza oraz stosunków z Prusami Wschodnimi uważał, że należy powołać instytuty naukowe: mazurski i kaszubski [5]). Wychodził z założenia, że paralelność tych dwu spraw — mazurskiej i kaszubskiej — wymaga poważnego ich potraktowania tak dla rozwiązania trudności w stosunkach ludnościowych na Pomorzu, jak i w polityce państwa polskiego. Myśl wojewody Wachowiaka nie została zrealizowana. Problem mazurski i kaszubski utonął w szerszych sprawach polskiej polityki bałtyckiej okresu międzywojennego. Powstał Instytut Bałtycki [6]). W ten sposób zagadnienia mazurskie i kaszubskie stały się pod względem naukowym zagadnieniami marginesowymi, a politycznie niedopracowanymi, niezrozumiałymi, powodującymi nawet trudności w zarządzaniu administracyjnym Pomorza [7]).

---

[1]) Emilia Sukertowa-Biedrawina, *Z historii badań regionalnych na Mazurach i Warmii*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie 1957, nr 1 s. 25—26.

[2]) Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Bydgoszczy, dalej WAPB, Rep. 4 nr 785 pismo wojewody Wachowiaka z d. 8 III 1926 r.

[3]) WAPB, Rep. 4 nr 785 pismo wojewody Wachowiaka z d. 16 II 1926 r.

[4]) WAPB, Rep. 4 nr 785 pismo wojewody Wachowiaka z d. 29 IX 1924 r. Wojewoda Pomorski uważał, że sprawa rozwoju Działdowa „ma wielkie znaczenie polityczne ze względu na ludność jak i na Prusy Wschodnie".

[5]) WAPB, Rep. 4 nr. 1146 pismo wojewody Wachowiaka z d. 5. II 1925 r. Projektował stworzenie „Instytutu Kaszubsko-Mazurskiego na wzór niemieckich instytutów w Królewcu i Wrocławiu na podobieństwo założonej w r. 1923, ale już nie istniejącej Rady Pomorskiej. Skupiać będzie nieliczną inteligencję kaszubską i mazurską".

[6]) J. Borowik, *Z perspektywy 20 lat pracy*, Jantar, Bydgoszcz, Gdańsk 1946, z. 1.

[7]) Zob. W. Wrzesiński, *Kwestia mazurska na Działdowszczyźnie w latach 1920 — 1939*, Komunikaty 1959 z. 3 s. 263 — 291.